

Ogrzewane kapsuły dla bezdomnych w niemieckim Ulm

26 stycznia 2021

Na niezwykle pomysł wsparcia osób w kryzysie bezdomności wpadły władze niemieckiego miasta Ulm. We współpracy z organizacjami pozarządowymi w mieście ustawiono kilkadziesiąt kapsuł, chroniących przed deszczem, chłodem i dającymi minimalne poczucie bezpieczeństwa podczas snu.



Kapsuły zaprojektowane zostały przez zespół Ulmer Nest, założony przez sześciu lokalnych przedsiębiorców i inżynierów. Urządzenia są ogrzewane, oraz wodoszczelne. W środku zamontowano też czujniki tlenu węgla, światło oraz przycisk alarmowy. W każdym zmieszczą się dwie osoby. Mikropomieszczenia zamykane są od wewnątrz, co daje osobom z kryzysie bezdomności namiastkę tego, czego brakuje im szczególnie – bezpieczeństwa i intymności. Nie bez znaczenia jest również fakt, że bezdomni mogą dzięki kapsułom spać spokojnie – bez obawy, że ktoś ich okradnie albo zrobi krzywdę. Na dachu kabiny zamontowano panele słoneczne.

Kabiny zostały też stworzone z myślą o usprawnieniu kontaktu na linii bezdomni – pracownicy organizacji społecznych, którzy w każdej chwili mogą zareagować na wezwanie potrzebującej osoby. Po każdym otwarciu drzwi, pracownik otrzymuje też komunikat, że kabinę można już posprzątać.

Bezdomni z Ulm, w rozmowach z lokalną prasą, wyrażają zadowolenie z tego, że kapsuły pojawiły się w ich mieście i tego jak są zarządzane.

Projekt nie ma zastępować aktywności miasta na polu przeciwdziałania bezdomności, ani też nie jest substytutem noclegowni dla bezdomnych – został stworzony z myślą o tych

osobach bez dachu nad głową, które do ośrodków przyjść nie chcą, bądź nie mogą.

Nie znaczy to jednak, że pomysł nie wzbudził kontrowersji. Pojawiają się wątpliwości, jeśli chodzi o zdolność służb do utrzymania higieny w kapsułach, jak również natury etycznej – część działaczy społecznych wskazuje, że jest to nowa forma stygmatyzacji, a komora przypomina trumnę albo budę dla psa.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu